

Prof. nadzw. Barbara Przybyszewska-Jarmińska

Zakład Muzykologii

Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk

[barbara.przybyszewska-jarminska@ispan.pl](mailto:barbara.przybyszewska-jarminska@ispan.pl)

Raport dotyczący muzyki dawnej autorstwa Agaty Sapiechy jest przygotowany z punktu widzenia muzyka, organizatora życia muzycznego i edukacji, podejmującego działania na rzecz przygotowywania młodzieży do wykonywania muzyki dawnej, upowszechniania muzyki dawnej i prezentowania jej zgodnie z zasadami, które mieszczą się w angielskim określeniu: **Historical Informed Performance**.

Raport, sformułowany bez przeprowadzenia systemowych badań (takie oczywiście wymagałyby i czasu, i pieniędzy, i odpowiedniego zespołu badawczego), zawiera informacje Autorce znane z własnych doświadczeń lub zgromadzone w ramach przygotowywania tekstu. Zapewne są osoby i instytucje, które zauważą w nim braki w zakresie konkretnych faktów. Moim zdaniem udostępniony tekst pozwala na wysnuć ważnych wniosków, zarówno z tego co w nim jest, jak z tego, czego nie ma. Z pewnością stanowi on świadectwo podejmowanych w Polsce od ponad półwiecza starań, aby rodzimy słuchacz miał możliwość podczas koncertów, przedstawień operowych itp., a także za pośrednictwem nagrań obcować z muzyką dawną (tj. według dziś coraz powszechniej przyjmowanej definicji, obejmującej repertuar od średniowiecza po wiek XIX). Jednocześnie pokazuje, że indywidualne pasje muzyków i muzykologów nie są koordynowane, że nie został wykształcony system kształcenia muzyków, którzy mieliby zajmować się wykonawstwem muzyki dawnej, że współpraca pomiędzy muzykami i muzykologami nie wynika z rozwiązań systemowych, ale jest przypadkowa i stanowi wynik osobistych kontaktów czy nawet przyjaźni, że inicjatywy badawcze i edukacyjne, a także artystyczne i upowszechnieniowe nie znajdują stałego wsparcia finansowego u sponsorów państwowych i pozarządowych, czego efektem jest m.in. efemeryczność działalności zespołów muzyki dawnej i niepewność istnienia nawet przedsięwzięć artystycznych i edukacyjnych mających stosunkowo długą tradycję.

Niniejszy głos jest suplementem do przedstawionego raportu, punktem widzenia muzykologa prowadzącego poszukiwania źródeł przekazujących muzykę powstałą w dawnej Rzeczypospolitej, dokonującego edycji i analiz utworów kompozytorów staropolskich, od lat

współpracującego z wykonawcami. Chodzi o zwrócenie uwagi na sprawy podstawowe, bez których nie może być mowy o sławetnym wykonawstwie historycznie poinformowanym.

1. Muzyka dawna to istotna część wspólnego światowego dziedzictwa kulturowego, które nasi przodkowie współtworzyli, o które mamy obowiązek dbać, do którego powinniśmy mieć dostęp, które powinniśmy poznawać i upowszechniać. Jeżeli chodzi o muzykę kompozytorów uznawanych za twórców polskich, a także taką, która powstawała, była wykonywana lub jest przechowywana na ziemiach polskich, szczególnym zadaniem polskich bibliotekarzy muzycznych i muzykologów jest ochrona ich spuścizny, ułatwianie dostępu do niej oraz jej badanie i upowszechnianie. Rolą polskich muzyków byłoby upowszechnianie tej muzyki w Polsce i w świecie.

2. Aby to było możliwe:

a/ polscy muzykolodzy i muzycy muszą korzystać ze światowego (przede wszystkim europejskiego) dorobku wspólnego, do którego dostęp powinna zapewniać BIBLIOTEKA;

b/ polscy bibliotekarze i muzykolodzy muszą dbać o muzyczne dziedzictwo narodowe i regionalne, w tym zastane na ziemiach, które po II wojnie światowej znalazły się w granicach Polski oraz o jego popularyzację w świecie.

Ad 2a:

Znane są okoliczności, w jakich Polska straciła swoje zbiory biblioteczne oraz te, które nie sprzyjały ich odbudowywaniu w czasach PRL. Trzeba wysoko ocenić to, co dzięki osobistemu zaangażowaniu bibliotekarzy muzycznych i kierownictw instytucji, w których działają, udało się zrobić w Bibliotece Narodowej, Bibliotekach Uniwersyteckich, i Instytutów Muzykologii na różnych polskich Uniwersytetach, a także w Akademiach Muzycznych, a jeżeli chodzi o muzykę współczesną w Bibliotece Związku Kompozytorów Polskich i Archiwum Kompozytorów XX wieku w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Wszyscy jednak wiemy, że w Polsce nie ma obecnie ani jednej biblioteki, w której czytelnik miałby do dyspozycji (najlepiej w możliwie dużej liczbie „pod ręką”, w czytelni podręcznej) światowe edycje nutowe kompozycji zarówno wielkich mistrzów, jak i kompozytorów mniej dotąd znanych, edycje traktatów muzycznoteoretycznych, literaturę przedmiotu w formie książek oraz czasopism fachowych z różnych krajów, w tym poświęconych konkretnym kompozytorom czy instrumentom, a także nagrania muzyki dawnej, kopie ważnych źródeł muzycznych itp. Obecnie, żeby skorzystać z takich zbiorów niezbędna jest podróż co

najmniej do Berlina (Staatsbibliothek Preussischer Kulturbesitz), choć i w Pradze (np. Národní knihovna) znaleźć można więcej XX-wiecznych edycji i literatury z zakresu muzyki dawnej niż w bibliotekach polskich.

Postulat podjęcia prac organizacyjnych mających na celu stworzenie lub przeorganizowanie i dofinansowanie istniejącej biblioteki muzycznej, zgłaszam, jako historyk muzyki, tutaj, w trakcie panelu poświęconego muzyce dawnej, ale jestem przekonana, że potrzebna jest biblioteka nie ograniczona swoim zakresem tylko do muzyki dawnej i tylko do historii muzyki. Jestem całkowicie przekonana, że możliwości jakie daje internet długo jeszcze takiej biblioteki nie zastąpią.

Jako przykład nowo stworzonej biblioteki, spełniającej cele, jakich nie spełnia obecnie żadna biblioteka w Polsce, wskazałabym Musik- och teaterbiblioteket w Sztokholmie.

Ad 2b:

W tym celu niezbędne są prace, których nie przewidują lub które traktują jako mniej znaczące obecnie istniejące w Polsce programy wspierające naukę. W ich wyniku powinny być przygotowywane i publikowane ( także on line):

- 1/ KATALOGI ŹRÓDEŁ MUZYCZNYCH znajdujących się w bibliotekach polskich;
- 2/ KATALOGI TEMATYCZNE UTWORÓW poszczególnych kompozytorów;
- 3/ EDYCJE źródłowo-krytyczne i faksymilowe utworów muzycznych i traktatów muzycznoteoretycznych autorstwa kompozytorów i teoretyków muzyki działających na ziemiach dawnej Polski i/lub znajdujących się obecnie na terenie Polski. W raporcie wymienionych zostało wiele serii, których celem jest (częściej było) wydawanie muzyki dawnej. Z uwagi na zasady finansowania nauki i kultury polskiej żadna z nich nie ma zabezpieczonego stałego finansowania, a przy braku zabezpieczenia środków na honoraria autorskie i druk edycji nie jest możliwe prowadzenie planowych systematycznych prac edytorskich (nawet serie o długiej tradycji i znacznym prestiżu, jak "Monumenta Musicae in Polonia", zmuszone zostały do ograniczenia działalności; w planach edytorskich pozostają wydania *opera omnia* takich kompozytorów jak m.in: Marcin Mielczewski, Franciszek Lilius, Jacek Różycki, Stanisław Sylwester Szarzyński, Marcin Józef Żebrowski, a także wybranych dzieł Józefa Elsnera i Stanisława Moniuszki; odłogiem leżą źródła średniowieczne i z XVI wieku; najcenniejsze polskie zbiory tabulaturowe, jak *Tabulatura Jana z Lublina*, mają dotąd jedynie zagraniczne, wysoce niezadowolające edycje);

4/ Ponadto potrzebne są TŁUMACZENIA na języki zachodnie (w szczególności na język angielski) i wydawanie prac muzykologów polskich dotyczących dawnej muzyki polskiej i tworzonych pod patronatem polskim, a także zachowanych w Polsce źródeł. Badacze (także muzycy) z Zachodu wykazują coraz większe zainteresowanie polskim dorobkiem muzycznym, ignorując często prace muzykologów polskich na ten temat, jeżeli są opublikowane jedynie po polsku.